

**Marzenna Nowicka**

<https://doi.org/10.26881/pwe.2019.46.05>

ORCID: 0000-0002-0032-9944

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

marzenna.nowicka@uwm.edu.pl

## **Głosy współczesnych dzieci w sprawie *Kajtusia Czarodziej* – śladem Korczakowskiego pisarskiego eksperymentu**

### **Summary**

#### **Voices of modern children in the case of *Kajtuś Czarodziej* – following Korczak's writing experiment**

Janusz Korczak engaged children in writing novels intended for them. His writing experiments consisted in directly transferring children's ideas to the paper, correcting and reworking the stories under the influence of the listeners' comments, removing and cutting fragments of the text at their request. Following Korczak's method, a reconstruction of understanding by modern children of created 85 years ago novel *Kajtuś Czarodziej* was made. Based on focus interviews, it was established that the fairytale context of reading is read by children on a multithreaded basis, filtered by reference to the present day, critically evaluated by older children. The linguistic layer is acceptable, while the transfer of the fairytale aspect to real life does not suit the contemporary young recipients. The children's suggestions regarding the new plots of reading were mainly of mimetic character in relation to the original.

**Key words:** children's participation, *Kajtuś Czarodziej*, children's understanding

**Słowa kluczowe:** dziecięca partycypacja, *Kajtuś Czarodziej*, dziecięce rozumienie

### **Wprowadzenie**

Życie i działalność Janusza Korczaka wyróżnia się bogactwem aktywności na różnorodnych polach. Dotyczy to również sfery literatury – jednym z powołań Korczaka bowiem było z pewnością pisarstwo. Hanna Kirchner tak o tym pisze: „Korczak urodził się pisarzem, z jego trzech zawodów (i powołań) ten był pierwszy i nadrzędny, karmił się i rósł następnymi: medycyną i wychowaniem, a one pożywiały się jego literaturą” (Kirchner 1997: 8). Jak wskazuje Kirchner, kontekst realizacji pisarskiego powołania był szczególny – Korczak był jednocześnie lekarzem i pedagogiem, a wszystkie te pasje spięte były jedną kłamrą – projektem „Dziecko”. Choć twórczość pisarska Korczaka jest bogata i różnorodna tematycznie, „[d]o literatury i do świadomości szerokiego ogółu czytelników wszedł głównie jako pisarz dla dzieci i o dzieciach” (Lewin 1999: 441). Spośród dzieł beletrystycznych Korczaka skierowanych do młodego odbiorcy najczęściej wydawano dru-

kiem dylogię o królu Maciusiu oraz powieść o mającym cudowną moc chłopcu Kajtusi Czarodzieju (Rogoż 2013: 52)<sup>1</sup>. Ta ostatnia jest świetnym przykładem partycypacyjnych eksperymentów<sup>2</sup> pisarskich Korczaka, które wyraźnie ujawniły się w procesie powstawania i w kształcie powieści.

*Kajtuś Czarodziej* to powieść dla dzieci, która ukazała się 85 lat temu w grudniu 1934 roku, datowano ją zaś na rok 1935. Wcześniej była drukowana w odcinkach w „Małym Przeglądzie”. Analizując genezę utworu, Józefa Bartnicka wskazuje na kilka przyczyn jego powstania. Przede wszystkim Korczak nosił w sobie pragnienie dostarczenia dobrej rozrywki dzieciom niepokornym, nadaktywnym, o wybujałej fantazji i ciekawym świata, chciał również zaspokoić ich oczekiwania. Podkreślał to, mówiąc: „Trzeba, żeby każde dziecko mogło znaleźć książkę miłą swemu sercu” (cyt. za: Bartnicka 1998: 425). Zamiar napisania książki dla dzieci trudnych wychowawczo krystalizował się również dzięki doświadczeniu nauczycielskiemu Korczaka. Pracował w charakterze psychologa w Państwowym Instytucie Nauczycielskim, przez wiele lat współpracował z Państwowym Instytutem Pedagogiki Specjalnej Marii Grzegorzewskiej i pełnił funkcję wykładowcy psychologii dziecka w Państwowym Seminarium dla Nauczycieli Religii Mojżeszowej (Bartnicka 1998: 417). Niewątpliwie największy wpływ na powstanie książki miała praktyka wychowawcza Korczaka zdobyta w różnego typu zakładach opieki nad dziećmi. Uznaje się, że pierwowzorem Kajtusia był Adaś Piekolek z Domu Sierot – bardzo inteligentny chłopiec, ale sprawiający duże kłopoty wychowawcze (Bartnicka 1998: 424).

Powstała w takich kontekstach powieść ma zdecydowanie utylitarny charakter i związek z rzeczywistymi celami wychowawczymi. Wędrujący przez świat mały chłopiec gromadzi różnorodne doświadczenia, a jego magiczne zdolności łączą się głównie z rozczarowaniem i brakiem spodziewanych korzyści. Utwór, zaliczany do prozy symbolicznej, zawiera przede wszystkim przesłanie dotyczące rozwoju osobowego, bowiem „bohater błądzi nade wszystko, w bólu i zwątpieniu, po labiryntach poznania samego siebie, bo ta edukacja wydaje się najtrudniejsza” (Kirchner 1997: 58). Odnosi się też do procesu dojrzewania do odpowiedzialnego uczestnictwa w życiu społecznym: „Korczak pragnie dać dziecku prawa i przywrócić władanie – sobą i światem, ale przez trudną naukę samorządności, twórczego i sprawiedliwego udziału w życiu gromadnym” (Kirchner 1997: 58).

Warstwa artystyczna powieści o Kajtusi jest świadectwem doskonałego wniknięcia w świat dziecka, specyfikę jego rozumowania, mowy, działania i zachwytu światem. Korczak osiąga to dzięki sposobowi opowiadania zbliżonemu do narracji personalnej, skupionej na świadomości postaci. Powieść to właściwie scenariusz filmowy, w którym dialogi

<sup>1</sup> Przed wojną ukazało się tylko jedno wydanie *Kajtusia Czarodzieja*, w okresie powojennym do 2012 roku – Roku Korczakowskiego – przygotowano już 14 wydań (Rogoż 2013: 50). Po tej dacie liczba publikacji jeszcze się zwiększyła, można skorzystać też z wersji elektronicznej: audiobooków i e-booków, można do niej też dotrzeć w otwartym dostępie na portalu internetowym wolnelektury.pl. W 1997 roku powstał spektakl telewizyjny w reżyserii Julii Wernio na podstawie tej powieści.

<sup>2</sup> Odnosząc się do udziału dzieci w procesie powstawania Korczakowskich powieści, Jolanta Ługowska pisze o poddawaniu tekstu „receptji addytywnej” (Ługowska 2013: 139), a Bartnicka używa ogólnego określenia: „eksperymenty warsztatowe” (Bartnicka 1998: 418).

i zdarzenia są uwidocznione w formie obrazów, uzupełnionych mową wewnętrzną bohatera, a swoim zagęszczeniem stwarzających wrażenie jednoczesności (Sobolewska 1992: 100–126). Całości dopełnia posługiwanie się językiem opartym na regułach narracji dziecięcej, połączonym z zasadami mowy potocznej, „mówionej” (Gąsiorek 1997: 107–121).

### **Partycypacja dziecięca w procesie powstawania *Kajtusia Czarodzieja***

Jak wiadomo, w całej swojej działalności wychowawczej Korczak promował uznanie prawa dziecka do wyrażania własnych poglądów i bycia wysłuchanym, co zostało zawarte w Konwencji o prawach dziecka, uchwalonej w 1989 roku. To paradygmatyczne przesunięcie promujące obraz dziecka jako aktywnego aktora społecznego jest współcześnie rozwijane w ramach tzw. *children studies* – interdyscyplinarnych studiów kulturowych. W zakresie tworzenia dzieła literackiego poczynania Korczaka mogą być dla tych studiów niedoścignionym przykładem respektowania dziecięcego bycia ekspertem w obszarze własnych doświadczeń i dzielenia się swoją wiedzą. Korczak bowiem zapraszał młodych odbiorców do czynnego udziału w procesie twórczym dotyczącym utworów dla nich przeznaczonych. Badanie przez pisarza dziecięcego odbioru własnych tekstów i wprowadzanie do nich zmian pod wpływem uwag słuchaczy to z pewnością pionierskie zabiegi literackie. Szczególnie fascynujące jest dokumentowanie i ujawnianie korekt w zapisie powieści dokonanych zgodnie z dziecięcymi sugestiami, co bezpośrednio potwierdza równoprawny z autorem status dzieci jako współtwórców dzieła.

Na podstawie pracy nad powieścią *Kajtuś Czarodziej* można stwierdzić, że Korczakowskie partycypacyjne eksperymenty warsztatowe przebiegały w trzech kierunkach: pisanie na zamówienie dzieci, zamieszczanie dziecięcych pomysłów w swoich książkach oraz wprowadzanie zmian w utworach pod wpływem krytyki dziecięcej.

Korczak informował swoich wychowanków, że pisze dla nich książki, czytał je w fragmentach i wysłuchiwał zamówień dotyczących dalszego ciągu fabuły. Jak zauważa Joanna Olczak-Ronikier: „Stosował się do próśb: »Niech pan napisze o ludożercach, o czarach, o dzikich zwierzętach, o podróżach, o Murzynach, o Chińczykach«. Często wynikały z tego denerwujące dłużyzny” (Olczak-Ronikier 2011: 241). Z takimi właśnie dłużyznami mamy do czynienia w powieści o Kajtusiu.

Korczak odwoływał się też bezpośrednio do prac dzieci i ich pomysłów na różne przygody niewidzialnego chłopca. Wątek fabuły dostarczyli mu chłopcy ze szkoły dla uczniów wyrzuconych ze szkół powszechnych w Warszawie. Poproszono ich, by opisali swoje przygody jako niewidzialni bohaterowie. Prace te Korczak czytał i pewne pomysły wykorzystał w swoim utworze. Jak podaje Bartnicka: „Wszystkie późniejsze przygody Kajtusia jako człowieka niewidzialnego, zarówno psoty, jak i dobre uczynki, są wymienione przez tych ankietowanych chłopców” (Bartnicka 1998: 417).

Najciekawsze z eksperymentów Korczaka dotyczyły zmian wprowadzanych w powieści *Kajtuś Czarodziej* pod wpływem uwag młodych odbiorców. Pierwszym ich typem było poprawianie i przerabianie fabuły. Jak relacjonuje jeden z bursistów, Czesław Haake,

bezpośrednio po wieczornym czytaniu fragmentów powieści „rozpoczynała się dyskusja, czy to było dobre, czy też należałoby tu coś zmienić. Na ogół dzieci akceptowały wyczyny Kajtusia, lecz były także głosy krytyczne i wnioski »poprawienia« niektórych zdarzeń. Korczak czasami uzasadniał daną sytuację, że tak, a nie inaczej musi być, a czasami przyznawał rację i robił odpowiednią notatkę na kartach rękopisu” (cyt. za: Bartnicka 1998: 419). W pracy nad powieścią o Kajtusi Korczak posunął się jeszcze dalej i pod wpływem uwag i reakcji dzieci usunął niektóre fragmenty fabuły, co zostało uwidocznione na kartach powieści. W rozdziale osiemnastym (Korczak 1988: 189) o znamienym tytule: *W twierdzy wodza czarnoksiężnika – Autor tłumaczy czytelnikowi, dlaczego wykreślił wiele z tego rozdziału*. Korczak zostawia wiele pustych, wykropkowanych miejsc i tak wyjaśnia powody luk zaistniałych w tekście:

Od autora. Zanim zacząłem pisać opowieść o Kajtusi, rozmawiałem z chłopcami o czarach, z dziewczynkami o wróżkach. Potem czytałem im różne rozdziały. (...) Kiedy przeczytałem ten osiemnasty rozdział o Kajtusi w twierdzy wodza czarnoksiężników – jeden chłopiec powiedział:

– To straszne! I przysunął się bliżej, i wziął mnie za rękę. (...)

Potem śnił mu się Kajtuś. Chłopiec bał się w nocy.

Nie mogąc zmienić, wykreśliłem to wszystko, co mu się śniło.

I znów przeczytałem.

Powiedział:

– Już teraz dobrze... (Korczak 1988: 190).

Fragment ten uwidacznia pełny proces partycypacji dzieci w powstawaniu utworu: Korczak nie tylko wsłuchiwał się w prośby dzieci, ale reagował na nie, zmieniając przebieg fabuły. Jeśli nie mógł tego zrobić, to wycinał zakwestionowane przez dzieci wątki. Jak pisze Bartnicka, najprawdopodobniej Korczak, oddając kolejny odcinek powieści do druku w „Małym Przeglądzie”, nie mógł już zmienić przewidzianej w numerze objętości tekstu i w korekcie autorskiej wykropkował to, co dzieci odrzuciły. Zastosowany zabieg utrwalił w książce (Bartnicka 1998: 420). Korczak daje tu fenomenalny przykład poszanowania głosu dzieci, których raziło okrucieństwo niektórych zaplanowanych przez Korczaka scen.

### Projekt badawczy

Idąc śladem działań Korczaka, podjęłam mały projekt badawczy, którego celem było skonfrontowanie przez współczesne dzieci świata zrekonstruowanego w powieści *Kajtuś Czarodziej z ich światem*, w którym wzrastają. Interesowało mnie poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o aktualność utworów Korczaka dla współczesnego młodego odbiorcy. Przyjęte problemy badawcze dotyczyły: rekonstrukcji sposobu rozumienia przez słuchaczy baśniowego kontekstu lektury; subiektywnego odbioru wybranych przestrzeni dziecięcego świata zobrazowanych w powieści (interpersonalnej – relacje rówieśnicze

i z dorosłymi, językowej) oraz dziecięcych propozycji aktualizowania powieści. Metodą gromadzenia danych były zogniskowane wywiady grupowe przeprowadzone w pięciu grupach dzieci z klas I–IV, łącznie 68 osób w 3 szkołach podstawowych i jednej świetlicy środowiskowej w środowisku wielkomiejskim. Procedurę badań poprzedzono uzyskaniem zgody dyrekcji szkół, nauczycieli oraz rodziców dzieci na ich przeprowadzenie, poinformowaniem dzieci o celu badań i zachowaniu anonimowości rozmówców. Sesje spotkań z dziećmi rozpoczynały się od czytania przeze mnie wybranych fragmentów lektury (ok. 0,5 godziny), następnie nagrywałam rozmowy z dziećmi na temat wysłuchanej treści (również ok. 0,5 godziny). Uzyskane dane w postaci tekstu podałam analizie jakościowej (Rubacha 2008: 259–303).

### **Rekonstrukcja rozumienia baśniowego kontekstu lektury przez uczestników badań**

Z pedagogicznego punktu widzenia interesujące jest: jak współczesne dzieci postrzegają baśniową fabułę powieści Korczaka, czym są dla nich przedstawione na kartach utworu czary. W toku analizy zgromadzonych wypowiedzi dzieci wyłoniły się następujące kategorie rozumienia czarodziejskich sztuczek Kajtusia:

- ubarwienie i dynamizowanie codzienności;
- destabilizacja świata.

To pierwsze odczytanie pojawiało się głównie w wypowiedziach młodszych dzieci. Przemawiała do nich pierwsza warstwa tekstu, dzieci przejawiały rozbawienie, słuchając kolejnych przygód Kajtusia i jego pomysłów na dalsze czary:

On sobie czarował, żeby było śmiesznie (chł. 7 l.).

Ja lubię, jak jest dużo przygód i się dużo dzieje, i to jest fajne (chł. 7 l.),

Fajne przygody były śmieszne, jak psy i koty się napadały, i ten most mi się podobał (chł. 7 l.).

Śmieszne było, że Kajtuś im podmienił, że zamiast kredy było mydło (dz. 7 l.).

Podobało mi się, że żaba była zamiast śniadania (chł. 8 l.).

Podobały mi się czary z muchami (chł. 7 l.).

Śmieszyło mnie, że mały Kajtuś wygrał z wielkim Murzynem, to było dziwne: wielki a mały... (chł. 8 l.).

Dzieciom podobało się nadawanie codziennym wydarzeniom dynamizmu oraz nagłe zwroty akcji. Mówiły na przykład:

Z mostem mi się podobał czar, z mostem mi się podobał, mimo... bo ja lubię, jak jest akcja jakaś (dz. 10 l.).

Podobało mi się z tymi sklepami, jak wszystko zniszczył (chł. 7 l.).

Kategorii rozumienia czarów jako ubarwienie codzienności przeciwna była druga kategoria, jaka wyłoniła się z dziecięcych tekstów. Części słuchaczy nie odpowiadała cza-

rodzicielska interwencja w realny świat, która zaburzała jego ład i ustalone reguły. W tym rozumieniu czary oznaczały destabilizację powszedniego porządku, na co dzieci nie wyrażały zgody:

I to było niemądre naprawdę, że on poprzyczepiał tych ludzi do sufitu za włosy, bo ich by to ciągnęło i by ich bolało... (dz. 7 l.).

W ogóle niebezpieczne były te czary i głupie (dz. 7 l.).

Ale zrobił bałagan, to mnie chyba nie śmieszy...(dz. 8 l.).

I na koniec myślę, że odmienili te psy i wszystko wróciło do normy, że Kajtek miał dosyć tych przygód (chł. 8 l.).

Z tymi sklepami było głupie, bo była potem taka awantura i nikt nie wiedział, co gdzie jest (dz. 9 l.).

W kwestii stosunku do głównego bohatera powieści młodzi odbiorcy, z którymi rozmawiałam, wyrażali się ambiwalentnie. Rozśmieszały ich Kajtusiowe czary, ale dla niego samego nie odczuwały akceptacji. Dzieci odczytywały niektóre działania bohatera jako wyraz głupoty i braku dojrzałości w kontaktach z innymi. Nie chciałyby być takim chłopcem i tak się zachowywać. Być może z tego powodu postać Kajtusiowego sobowtóra zupełnie ich nie zainteresowała. Zatem można powiedzieć że również współcześnie powieść Korczaka ma edukacyjne działanie – autor bowiem celowo kompromituje Kajtusia jako czarodzieja naprawiającego świat (por. Bartnicka 1998: 425). Oto przykłady wypowiedzi dzieci:

To było głupie z tym skoczeniem na tramwaj, no bo to było takie infantylne i niebezpieczne (dz. 1. 8).

Żeby wszystko było takie, jak on chce (dz. 7 l.).

Dużo osób by go wzięło za chorego, innego albo kogoś z problemami (chł. 11 l.).

Mu się nudziło, i nie chciał w przyszłości zostać takim kimś, że ma jakiś normalny zawód, tylko kimś, kto ma trochę inny zawód, chciał się tak wyróżniać (dz. 9 l.).

Kajtuś był zły, bo robił dobrze dla uczniów, ale źle dla nauczycieli. Był niegrzeczny (dz. 7 l.).

Szczególnie starsze dzieci, co jest oczywiście związane z rozwojem rozumowania moralnego, prezentowały wyostrzony krytycyzm w stosunku do głównego bohatera. Ich uwagi były bardzo wyważone i przemyślane, na przykład:

Według mnie głupie było to z tymi psami i kotami, że one tak przybiegły i walczyły i że zmienił ich kolory, no bo jakby zwierzęta..., i dla mnie to było takie dziwne i nieprzyjemne (dz. 10 l.).

W rozumieniu dzieci relacje rówieśnicze ukazane w powieści były wadliwe, do czego przyczyniał się sam Kajtuś. Jedno z badanych dzieci stwierdziło:

Powinien inaczej czarować, żeby wiedzieli wszystko w szkole, na lekcjach, to by miał przyjaciół (dz. 7 l.).

Również relacje z dorosłymi były utożsamiane ze źródłem cierpień młodego pokolenia. Dzieci krytkowały stosunek starszych do dzieci, a więzi z rodzicami oceniały jako mniej serdeczne, niż to dzieje się to współcześnie:

Dorośli byli źli, bo go nie wpuścili do restauracji (dz. 7 l.).  
Rodzice teraz bardziej kochają swoje dzieci, kiedyś tego nie okazywali, a teraz bardziej to okazują (dz. 10 l.).  
Dorośli byli źli w tej książce (chł. 7 l.).  
Kiedyś dorośli, jak byli źli na dzieci, to nie rozmawiali z nimi, ale dawali im lanie. Teraz rozmawiają (dz. 8 l.).

Przedstawione wypowiedzi wskazują na refleksyjność dzieci i mogłyby stanowić znakomite wprowadzenie do inspirujących rozwojowo dyskusji. Świadczy to o tym, że powieść Korczaka zachowała do dziś swoją wychowawczą moc i ożywczy potencjał.

#### **Dziecięce sugestie odnośnie do lektury**

Jakie inne czary współczesne dzieci podpowiedziałyby Korczakowi, by zamieścił je w swojej książce? W kontekście postaci Kajtusia oraz fabuły utworu większość dziecięcych propozycji miała wyraźnie mimetyczny charakter. Dzieci sugerowały, by tak jak w powieści skrócić pobyt w szkole, by Kajtuś zamienił w żabę spotkanego łobuza, drzewo zamienił w psa czy przeniósł się w inne zaczarowane miejsca i kraje. Oto przykłady dziecięcych pomysłów:

Żeby w szkole była tylko jedna lekcja i bym się bawił potem na podwórku (chł. 8 l.).  
Kajtek odlatuje w kosmos na inną planetę, na przykład na Merkury i Wenus (chł. 7 l.).  
Przemienił Wisłę w kwadrat i wyczarował sklep w środku (dz. 7 l.).

Dzieci chciały interweniować w akcję powieści i zmieniać jej przebieg. Szczególnie zależało im na tym, by Kajtuś ponaprawiał szkody, które wyrządził, czy ratował świat przed katastrofami różnych rozmiarów. Ostatecznie też pragnęły ocalić samego Kajtusia przed mocami złego czarnoksiężnika, co obrazuje ostatnia z przytoczonych wypowiedzi:

Kajtek jest w Anglii i idzie koło Big Benu i ciężarówka ma się zderzyć z samochodem, a on ją ratuje (chł. 7 l.).  
Żeby się przyznał, że zrobił ten czar i przeprosił panią (dz. 7 l.).  
Żeby Kajtuś miał moc teleportowania i będzie się teleportował w inne miejsce od twierdzy... (chł. 7 l.).

Dzieci zgłaszały też różne pomysły, co wyczarowałyby, gdyby same miały taką moc. Ich propozycje w przeważającej mierze miały materialny charakter, dotyczyły samych dzieci oraz ich rodzin:

Ja bym sobie pieniądze wyczarowała i bym sobie wszystko kupiła (dz. 7 l.).  
Dla rodziców pieniądze bym wyczarował (chł. 10 l.).  
Bym dla brata wyczarowała nowy komputer – najdroższy samochód bym wyczarował, żeby jeździł (chł. 8 l.).  
Gdybym czarował, miałbym najwięcej pieniędzy i bym sobie wyczarował największy dom i bym miał dom z antykami i z basenem (chł. 8 l.).  
Żeby kasa spadała z nieba (dz. 7 l.).  
Wiele propozycji czarowania dotyczyło codzienności szkolnej. Dzieci chciałyby przede wszystkim podnieść swoje kompetencje, by spełnić instytucjonalne oczekiwania:  
Żeby wszystko umieć w szkole (dz. 7 l.).  
Żeby już mogła, żeby umiała tak idealnie naprawdę czytać (dz. 7 l.).

Podsumowując tę część dziecięcych wypowiedzi, gdyby – na wzór Korczaka – chcieć uwzględnić w powieści nowe wątki historii o Kajtusi, propozycje dzisiejszych uczniów nie wniosłyby oryginalnych zmian. Uwagę zwraca niepokojąco rozległy obszar dziecięcych pomysłów związanych z konsumpcją.

### **Aktualizacja powieści Korczaka w świetle wypowiedzi dzieci**

Rozmowy z dziećmi na temat ewentualnej aktualizacji powieści również nie przyniosły znaczących innowacji. Obrazem stosunku słuchaczy do wydarzeń w książce może być następująca wypowiedź 7-letniego chłopca:

Kajtuś nie był nowoczesny, ale to mi nie przeszkadza (chł. 7 l.).

Interesujące było interpretowanie lektury przez dzieci w kontekście współczesności. Młodzi odbiorcy przekładali wydarzenia z książki na swoje codzienne doświadczenia. Oto fragment rozmowy między chłopcami:

U1: To było głupie, że były w banku zamiast pieniążków owoce (chł. 7 l.).

U2: No ale czemu, u nas w Olsztynie jest Bank Żywności, no i czemu nie może tak być... (chł. 9 l.).

Wypowiedzi dzieci były też świadectwem ich funkcjonowania w cyfrowym świecie. Oto przykładowy komentarz odnoszący się do ilustracji czaru z lusterkiem:

On siedzi w telefonie i w Instagramie komuś pisze, o, i dopóki ma szansę, to robi sobie zdjęcie [z uszami – M.N.] i wszyscy potem będą się z niego śmiać (chł. 10 l.).

Natomiast jeśli chodzi o język powieści, to z wypowiedzi wynika, że dzieci postrzegają go w trzech kategoriach:



- świadectwa minionej epoki;
- trudności do pokonania;
- bariery w odbiorze.

Zarówno w trakcie czytania, jak i po jego zakończeniu dzieci nie zadawały żadnych pytań dotyczących słownictwa powieści. Dopiero ukierunkowanie uwagi na ten aspekt lektury wywołało ich refleksję. Jednak dla młodych odbiorców „dziwne słowa” nie dyskredytowały utworu. Dzieci stwierdzały, że tak się kiedyś mówiło, a niektóre wyrazy używane są nawet dziś:

Któryś wyrazów używam jeszcze, może starsze pokolenie używa... (chł. 11 l.).

Język powieści, choć miejscami inny od współczesnego, stanowił dla nich niewielką trudność, którą w oczywisty sposób można pokonać, odwołując się do kontekstu:

Są dziwne słowa, ale zrozumiałe, można się domyślić, niektóre słowa były trudne, teraz się tak nie mówi, ale wiadomo, o co chodzi w książce (chł. 10 l.).

Słowa mi przeszkadzały, ale wiem, atrament, to tak jakby tusz, i się pióro zamacza w tym tuszu i się pisze (dz. 8 l.).

Subiekt to ja nie wiem, kto to jest... ten, kto rozdaje... (dz. 7 l.).

Tylko niektóre dzieci, szczególnie starsze, zgłaszały, że warstwa językowa utworu stanowi pewną barierę w odbiorze. Mówiły na przykład:

Książka jest pisana inaczej, trudno się czyta (dz. 10 l.).

Nie jest pisana tak do końca, tak jak prawie każda książka, tylko jest... te dialogi są bardziej wpisane w tekst i trudniej się to czyta wtedy (chł. 11 l.).

Jednak również te oceny nie rzutowały na zmniejszenie zainteresowania lekturą i zaciekawienie dalszymi losami bohatera.

### **Co dalej z *Kajtusiem Czarodziejem*?**

Jak już zaznaczyłam, powieść Korczaka, szczególnie po 2012 roku, doczekała się wielu, nierzadko bogato ilustrowanych wydań. By zachęcić do zakupu książki, hasła reklamowe wydawców często zaczynają się od stwierdzeń: „Kto z nas nie chciał być w dzieciństwie czarodziejem...” (HM 2012)<sup>3</sup>. Tymczasem przeprowadzone wywiady z dziećmi pozwalają na zakwestionowanie takich potocznych sądów. Moi rozmówcy nie chcieliby być takimi czarodziejami jak Kajtuś, ewentualnie mieli do tej kwestii ambiwalentne uczucia. Dzieci nie były zainteresowane przeplataniem realnego życia czarami, a nadnaturalne in-

<sup>3</sup> Na przykład artykuły: *Kajtuś Czarodziej – Janusz Korczak* (HM 2012); *Janusz Korczak, „Kajtuś czarodziej”* (Szura 2019) i inne.

terwencji Kajtusia w codzienność je drażniły. Chciałyby, by cały świat przedstawiony w powieści był magiczny i nie przeplatał się ze zwykłymi sprawami, co doskonale obrazuje następująca wypowiedź chłopca:

Harry Potter był fajniejszy, bo była walka magią, tam wszyscy byli zaczarowani, cały świat (chł. 8 l.).

W tym miejscu pojawia się ważne pedagogicznie pytanie, dlaczego dzieci wolą inną magię od tej przedstawionej w powieści Korczaka. Być może nie chcą ponosić odpowiedzialności za swoje działania i dążąc do unikania trudów codzienności, szukają wytchnienia w zaczarowanym świecie? Wydaje się, że warto byłoby jeszcze zapytać o to dzieci. Tymczasem już to, co wyraziły podczas rozmów po odczytaniu fragmentów lektury Korczaka, może wzbogacić wiedzę pedagogów o współczesnych dzieciach. Jawią się one jako krytyczni i refleksyjni odbiorcy utworów literackich, otwarci na dialog z tekstem – nawet pisanym językiem, którego na co dzień nie używają. Rozmowy pokazują też dzieci w społecznych rolach, odsłaniają ich nazbyt konsumpcyjne pragnienia, jednocześnie ujawniają lęki dziecięcego świata skoncentrowanego na spełnianiu oczekiwań dorosłych wyrażonych w szkolnych wymaganiach. To ważne sygnały dla pedagogicznych relacji nauczycieli z uczniami.

Na zakończenie warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Otóż dla analizowanych wypowiedzi symptomatyczne jest to, że mimo wygłaszania krytycznych uwag pod adresem głównego bohatera czy samej fabuły wszystkie dzieci były zainteresowane poznaniem kolejnych przygód małego czarodzieja i chciały się dowiedzieć, jakie było ich zakończenie. Pozostaje to w sprzeczności z nauczycielską oceną możliwości percepcji utworu przez uczniów. W notach terenowych, które prowadziłam w związku z badaniami, niejednokrotnie zapisywałam wątpliwości nauczycieli, które wyrażali przed badaniem, stwierdzając:

- może być za trudne dla moich dzieci;
- za dużo się dzieje;
- dzieci nie wytrzymają długiego czytania.

Z not terenowych wynika też, że nauczyciele nie znają tej powieści Korczaka i z góry przesądają, że jej język będzie dla dzieci niezrozumiały. Być może powodem jest to, że *Kajtuś Czarodziej* już od 20 lat nie widnieje w wykazie lektur szkolnych, nie jest nawet lekturą uzupełniającą<sup>4</sup>. Tymczasem wywiady fokusowe pokazały, że dzieci byłyby potencjalnie zainteresowane tym utworem. Baśniowy kontekst lektury jest przez nie odczytywany wielowątkowo i filtrowany przez codzienne doświadczenia, co daje asumpt do

<sup>4</sup> W latach 80. i 90. ubiegłego wieku *Kajtuś Czarodziej* był w wykazie lektur uzupełniających dla klasy V. W wykazie tym zamieszczono też inne utwory Korczaka: *Król Maciuś Pierwszy* jako lekturę uzupełniającą dla klasy IV oraz *Józki, Jaśki, Franki* jako lekturę obowiązkową dla tej klasy. W nowej Podstawie programowej z 2017 roku *Kajtuś Czarodziej* już się nie pojawia, choć do kanonu wrócił *Król Maciuś Pierwszy* jako lektura uzupełniająca dla klas IV–VI.

poszukiwania nowych znaczeń przedstawionych sytuacji i zdarzeń. W Polsce powojennej Janusz Korczak był popularyzowany głównie jako pisarz dziecięcy (Rogoż 2013: 51). Współcześnie punkt ciężkości zainteresowań pedagogów dorobkiem Korczaka przesunął się w stronę nowych odczytań jego myśli i działalności jako wychowawcy. Korczak nawoływał do wsłuchiwania się w głosy dzieci, by lepiej zrozumieć ich świat – nadal jest to aktualne wyzwanie dla wszystkich współczesnych dorosłych. W tym kontekście warto pamiętać także o tym, by umożliwiać dzieciom wsłuchiwanie się w głos Korczaka, by mogły lepiej rozumieć siebie i bardziej świadomie budować swoje życie.

### Literatura

- Bartnicka J. (1998), *Kajtuś Czarodziej. Geneza utworu*. W: H. Kirchner, A. Lewin, A. Wołoszyn, M. Ciesielska (red.), *Janusz Korczak. Dzieła*. T. 12, Warszawa, Oficyna Wydawnicza „Latona”.
- Janiak A. (2015), *Wychowanie dziecka w pedagogii Janusza Korczaka*. Lublin, Towarzystwo Naukowe KUL.
- Gąsiorek K. (1997), *Od słowa do tekstu. O języku i stylach Korczaka*. Kraków, Wydawnictwo Naukowe WSP.
- Jędrych K. (2014), *Lektury w programach dla szkoły podstawowej z lat 1949–1989*. W: K. Heskakwaśniewicz, K. Tałuc (red.), *Literatura dla dzieci młodzieży*. T. 4, Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- HM (2012), *Kajtuś Czarodziej – Janusz Korczak*. <https://kultura.onet.pl/wiadomosci/kajtus-czarodziej-janusz-korczak/31zls2e>, 14.02.2019.
- Kirchner H. (1997), *Korczak – pisarz*. W: H. Kirchner (red.), *Janusz Korczak. Pisarz – wychowawca – myśliciel*. Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN.
- Kirchner H. (1998), *Miejsce Korczaka w literaturze*. W: H. Kirchner, A. Lewin, S. Wołoszyn (red.), *Janusz Korczak. Życie i dzieło*. Warszawa, WSiP.
- Korczak J. (1988), *Kajtuś Czarodziej*. Warszawa, Nasza Księgarnia.
- Lewin A. (1999), *Korczak znany i nieznany*. Warszawa, WSP ZNP.
- Ługowska J. (2013), *Figury dziecka w twórczości Janusza Korczaka*. W: A.M. Czernow (red.), *Janusz Korczak. Pisarz*. Warszawa, SBP.
- Olczak-Ronikier J. (2011), *Korczak. Próba biografii*. Warszawa, Wydawnictwo W.A.B.
- Rogoż M. (2013), *Książki Janusza Korczaka na polskim rynku wydawniczym*. „Toruńskie Studia Bibliologiczne”, 1(10).
- Rubacha K. (2008), *Metodologia badań nad edukacją*. Warszawa, WAiP.
- Sobolewska A. (1992), *Od magii do mistyki. Powieści inicjacyjne Janusza Korczaka*. W: tejże, *Mistyka dnia powszedniego*. Warszawa, OPEN.
- Szura L. (2019), *Janusz Korczak, „Kajtuś czarodziej”*. <https://culture.pl/pl/dzielo/janusz-korczak-kajtus-czarodziej>, 14.02.2019.